

**Beata KURYŁOWICZ**

Białystok

## **SŁOWOTWÓRSTWO DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ GWARY TYKOCIŃSKIEJ**

Celem niniejszego artykułu jest opis cech słowotwórczych dziewiętnastowiecznej gwary tykocińskiej. Materiał źródłowy pochodzi ze *Słownika gwary ludowej w okręgu tykocińskim* Zygmunta Glogera, opublikowanego w *Pracach Filologicznych* w 1893 roku. Zawiera on ok. 2000 wyrazów, wyrażań i zwrotów ułożonych alfabetycznie. Można przypuszczać, że praca Glogera dość wiernie odzwierciedla gwarę tykocińską, ponieważ Podlasianin z Jeżewa od młodzieńczych lat interesował się mową swojego regionu i na gorąco notował przysłowia, prowincjonalizmy i archaizmy zasłyszane w okolicy Tykocina. Materiał do słowniczka autor gromadził przez całe życie. Każde spotkanie z sąsiadami było okazją do „połowu”, jak sam to określał, cennych informacji, które niezwłocznie spisywał. Niezwykle zaangażowanie Glogera jako dokumentalisty przeszłości i swoiste poczucie misji, której celem było ocalenie od zapomnienia mowy swojskiej, rodzimej, może wskazywać, że dziewiętnastowieczna gwara okręgu tykocińskiego została zarejestrowana bez większych niedokładności.

Aby uniknąć powtarzania faktów znanych z polszczyzny ogólnej, cechy słowotwórcze gwary tykocińskiej zostały ograniczone do zjawisk wyróżniających ją na tle ogólnopolskim oraz takich, które można uznać za specyficzne dla badanego obszaru.

### **RZECZOWNIKI**

Cechą charakterystyczną gwar jest o wiele silniejsza niż w języku literackim tendencja do tworzenia zdrobnień i spieszceń. W słowniczku tykocińskim deminutiva stanowią bardzo liczną kategorię słowotwórczą, np.: *bonda*, *bondka* ‘mała bułeczka, kukielka, z resztek ciasta, przy chlebie, dla dzieci wypiekana’; *drzewina* ‘małe drzewka, zarośla...’; *grycan*, *grycanik* ‘ciasto z mąki gryczanej, w rodzaju małej babki...’; *guziołek* ‘guz niewielki, zwłaszcza na ciele’; *kram*, *kra-*

*mik* ‘sklepik...’, *mental*, *mentelik* ‘medalik...’; *miech*, *miesek* ‘tak nazywają niekiedy wór, woreczek’; *ptaszka* ‘ptaszek, ptaszyna’; *toboł*, *tobolek* ‘pakunek podróżny’.

W gwarze tykocińskiej, podobnie zresztą jak w innych gwarach, zdrobnienia często tworzone są za pomocą przyrostków złożonych, np.: *babina*, *babinka* ‘stara kobiecina...’; *babula*, *babulka*, *babuleńka* ‘matka matki’; *bębetusek* ‘dzieciak’; *bratul*, *bratuleniek*, *brateńko* ‘brat’; *burska*, *bursicka* ‘woreczek skórzany lub parciany na pieniądze’; *bydlacek* ‘bydlę’; *kadka*, *kaduska* ‘zdrobniła nazwa kadzi’; *dziezka*, *dziezyczka* ‘garnek gliniany bez ucha na mleko’; *kamusek* ‘kamyczek, podobnie jak *wianusek* – wianeczek’; *kruzyk*, *kruzycek* ‘mały garnuszek, kubek...’ *krzyzik*, *krzyzicek* ‘krzyżyk do noszenia na piersiach’; *kurcak*, *kurcacek* ‘kurczę’; *misulka* ‘maleńka miska gliniana’; *niedziotecka*, *niedziolenka* ‘zdrob. dzień niedzielny’; *odzieniak*, *odziewek*, *odzieniacek*, *odziewecek* ‘głównie ubiór męzczyzn...’; *szuzka*, *szuzenka* ‘szuzka’; *siafel*, *siafliak*, *siafliczek* ‘naczynie klepkowe z dwoma uchami...’; *śpichlorek*, *śpichlorecek* ‘lamus oddzielny lub zachowanie w innym budynku’; *wiedro*, *wiederko*, *wiederecko* ‘wiadro’; *zubel*, *zubelek*, *zubelecek* ‘kawałek czegoś, kęs, np. chleba’.

W badanej gwarze obserwujemy także większą niż w języku literackim swobodę w tworzeniu formacji zdrobniałych. Od jednego wyrazu podstawowego tworzone są całe serie deminutiwów. Mogą tu należeć zdrobnienia drugiego i trzeciego stopnia, np.: *chłop* ‘od wyrazu tego, oznaczającego w ogóle mężczyznę, znane tu są następne pochodne: *chłopisko*, *chłopal*, *chłopulek*, *chłopulecek*, *chłopuleniek*, *chłopulatko*, *chłopalek*, *chłopacysko*, *chłopacek*, *chłopiątko*, *chłopeniek*, *chłopiak*, *chłopul*, *chłopacyna*, *chłopacątko*, *chłopięcina*’; *dziad*, *stary dziad* ‘żebrak, człowiek sędziwy, brodaty, *dziadzisko*, *dziadzisko* pogardliwie; *dziadulek*, *dziaduleniek*, *dziadulko*, *dziaduleńko* zdrobniale, pieszczotliwie. W znaczeniu pokrewieństwa mówią *dziadek*, *dziadko*, *dziadeńko*, dziadków dom, czyli dom własnością dziadka będący’; *sad*, *sadek*, *sadeczek*, *sadeniek* ‘ogród owocowy, ...’; *śloza*, *ślozka*, *ślozenka*, *ślozulka*, *ślozulecka*, *ślozuleńka* ‘łza, łezka itd.’.

W omawianym słowniczku Gloger odnotował także niektóre spieszczenia imion: *Jagula*, *Jagulka*, *Jaguleńka*, *Jagna* ‘Agnieszka’; *Jaśko*, *Jasieńko* ‘Jan zdrobniale’; *Kazul*, *Kazulek* ‘spieszczenie imienia Kazimierz’; *Stoniek* ‘Stasiek w niektórych okolicach mazowieckich’; *Zula*, *Zulka*, *Zulecka* ‘Zuzanna’.

Wydaje się, że niektóre deminutiva występujące w omawianym słowniczku są zneutralizowane pod względem znaczeniowym, czyli nie mają znaczenia zdrobniatego, co także jest częstym zjawiskiem w gwarach, np.: *batog*, *batozek* ‘obok znaczenia zwykłego, nazwa pewnego gatunku rośliny wodnej...’; *bunia*, *buńka* ‘naczynie pękate z szyjką bez dziobka, do zatknięcia korkiem, na olej, ocet, wódkę i t. d.’; *huzda*, *huzdecka*, *uzda*, *uzdecka* ‘uzda’; *jamura*, *jamurka* ‘zagłębienie, nisza w murze’; *kaftan*, *kaftanik* ‘ubiór niewieści...’; *kadtub*, *kadtu-*

*bek* ‘takiż pień, stanowiący oprawę żaren’; *kańcuk*, *kańcucek* ‘nahajka rzemienna z drewnianą rękojeścią’; *katanka* ‘kurtka, kaftan’; *kluka*, *klucka* ‘osęk, drażek z sękiem’; *kojec*, *kojcyk* ‘zagroda na gniazda dla drobiu w kurniku dworskim, a u ludu – pod ławą w izbie’; *odziom*, *odziomek* ‘część kloca grubsza, od ziemi, czyli ze starszego końca’; *zieziula*, *zieziulka* ‘kukułka...’; *zdrowicko* ‘zdrowie ...’.

Na osobną uwagę zasługują deminutiva utworzone za pomocą przyrostka *-ko*: *popsujko* ‘tak nazywają krawców wiejskich, żydów, a u niektórych stało się to ich stałym przydomkiem’; *rajko* || *raj*, *rajek* ‘swat weselny, dziewosłab’; *wesółko* || *wesółka* ‘grajak weselny, skrzypek grający na weselu’; *zabudko* ‘zapominalski, ciągle czegoś zapominający’. Są to oczywiście zdrobnienia tylko formalne. Produktywność formacji zdrobniałych na *-ko-* jest uznawana za cechę polszczyzny północnokresowej<sup>1</sup>. Szerokie stosowanie zdrobnień na *-ek*, *-ka*, *-ko* przez chłopów przyswajających język polski, a na co dzień mówiących po białorusku lub litewsku spowodowało zanik nacechowania ekspresywnego tychże przyrostków. Stąd też w celu odświeżenia ekspresji tworzono zdrobnienia drugiego i trzeciego stopnia<sup>2</sup>.

W słowniczku tykocińskim zwracają uwagę formacje utworzone za pomocą sufiksów, które uznawane są za specyficzne dla gwar wschodniopolskich. Należy tu przyrostek *-uch* oraz *-ucha*, *-och*, *-ocha*. Z obserwacji D. Rembiszewskiej wynika, że przyrostki te charakterystyczne są dla gwar podlaskich<sup>3</sup>. Co prawda w polszczyźnie ogólnej występują formacje z ekspresywnymi sufiksami *-uch*, *-och* (np. *staruch*, *tłuścioch*), które należą do kategorii nomina attributiva, jednakże mają one charakter jednostkowy. Materiał wynotowany ze słowniczka Glogera świadczy o większej produktywności omawianych formantów w gwarze tykocińskiej niż w języku ogólnopolskim, a także o szerszym ich zastosowaniu: *-uch* – *bałabuchi* ‘pączki zapustne u ludu na Podlasiu i Mazowszu, pieczone w piecu’ (K. bałabuch), *bębetuch* ‘dzieciak’, *bzdziuch* ‘bedłka okrągawa napełniona pyłem’; *carnuch* ‘czarny’; *ciemieniuchi* ‘wysypka na głowie małych dzieci’; *koniuch* ‘koniarek chłopiec do pasienia źrebiąt’; *kotuch* ‘zagroda w owczarni, stajni lub oborze dla jagniąt, cieląt lub źrebiąt i wydających potomstwo matek’; *pietuch* || *kur* ‘kogut, samiec kury’; *łopuch* ‘roślina żółto-kwitnąca, zwana w kraju północno-zachodnim świerzopem’; *pampuch* ‘rodzaj ciasta z mąki pszennej...’; *recuch* ‘ciasto smażone, zapustne...’; *sopuch* ‘stara nazwa czeluści w piekarniku’; *świniuch* ‘chlew na świnie’; *trybuch* ‘brzuch, kałdun’; *wituch* ‘narzędzie do zwijania na kłębki grubszej przędzy...’; *uperciuch* ‘uparty’; *-ucha* – *carnucha* ‘czarna, np. krowa czarnej maści’; *darmochy* ‘roboty bezpłatne’; *ciotucha* ‘febra, zimnica’; *koktucha*, *kwoktucha* ‘na-

<sup>1</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa-Kraków 1993, s. 251.

<sup>2</sup> B. Dubicka, *Niektóre odrębności słowotwórcze polszczyzny wileńskiej*, „Studia nad polszczyzną kresową” VI (1986) s. 71-79.

<sup>3</sup> D. Rembiszewska, *Gwary nadbużańskie mazowiecko-podlaskie*, Łomża 2002, s. 105.

siadka, kura pragnąca wysiadywać kurczęta, nazywana tak od kwoktania'; *młodu-cha* 'panna młoda po ślubie w czasie obchodu weselnego'; *pazucha* 'zanadrze, zapazusie'; *płatscucha* 'nazwa pewnego rodzaju zielska ogrodowego'; *rzezucha* 'gatunek trawy błotnej, której ostrym liściem można skaleczyć ciało jak nożem'; *ślapatucha* 'dziewczyna zaszlapana błotem. Szajnocha wyraz ten wyprowadza ze skandynawskiego: *slaepa*'; **-och** – *paprochy* 'okruchy z siana'; *patroch* 'drobny mak wysypujący się czyli patroszący się z makówek'; **-ocha** – *krasocha* 'gatunek ptaka leśnego z barwnem upierzeniem'; *złotocha* 'wierzba błotna z żółtawą barwą kory latorośli'.

Do formantów gwarowych, szczególnie produktywnych na Ukrainie i Białorusi, należy **-uk**<sup>4</sup>, który został poświadczony także w mowie tykocińskiej: *kien-dziuk* 'worek żołądkowy świni, służący do zbierania sadła'; *maśluk* 'bedłka jadalna'; *splawiuk* || *splaw* 'część wędki z kory, pływająca po wodzie'. Z obserwacji T. Zdancewicza wynika, że w suwalskich gwarach mazurzących białoruski formant **-uk** występuje w identycznych lub podobnych funkcjach słowotwórczych i znaczeniowych co formant **-ak**<sup>5</sup>.

Na tle ogólnopolskim wyróżniają się także, poświadczone w słowniczku Glogera, formacje słowotwórcze z przyrostkiem **-un**: *brechun*, *scekun* 'krzykacz, plotkarz, gębacz, szczekacz'; *chetchun* 'pleciuch, mówiący wiele „bez tołku”', *jedun* 'żarłok'; *tychun*, *łys* 'człowiek łysy'; *zerun* 'żarłok', *lochun* 'mały urwis, ciągle biegający'; *łysun* 'gatunek dużej dzikiej kaczki z rodzaju nura; także gatunek ziemniaków'; *płoskun* 'osobnik męski rośliny konopnej..'; *šparuna*, *sparuna* 'szpara'; *šwistun* 'gatunek dzikiej kaczki na błotach nadnarwiańskich'. Z badań B. Dubickiej wynika, że przyrostek **-un** tworzy nazwy augmentatywne i charakterystyczny jest dla dialektu polskiego na Wileńszczyźnie<sup>6</sup>. Występowanie derywatów z **-un** odnotował także T. Zdancewicz w mazurzących gwarach suwalskich<sup>7</sup>. W. Cyran traktuje **-un** jako przyrostek ukraiński, występujący na wschodnich obrzeżach Podlasia<sup>8</sup>.

W badanym materiale występują formacje utworzone za pomocą przyrostka **-szczyzna**: *pomorszczyzna* 'mgła niska nad ziemią, która w mniemaniu ludu od morza przychodzi'; *przepętszczyzna* 'grunt, na którym rośnie bujnie słoma i nacina, ale nie ziarno'; *daremszczyzna* 'bez wynagrodzenia i bez powinności'. H. Safarewi-

<sup>4</sup> Zob. M. Buczyński, *Gwara wsi Huszcza w województwie białkopodlaskim – mieszana czy przejściowa?*, [w:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, red. S. Warchoł, „Rozprawy Slawistyczne” VI, Lublin 1993, s. 28; B. Dubicka, *Niektóre odrębności słowotwórcze*, s. 72.

<sup>5</sup> T. Zdancewicz, *Mazurzące gwary suwalskie*, cz. 1: *Gwarowe cechy polskie (fonetyka, słowotwórstwo)*, Warszawa-Poznań 1980, s. 92.

<sup>6</sup> B. Dubicka, *Niektóre odrębności słowotwórcze*, s. 71-79.

<sup>7</sup> T. Zdancewicz, *Mazurzące gwary suwalskie*, s. 97.

<sup>8</sup> W. Cyran, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960, s. 182.

czowa uważa, że sufiks ten jest wynikiem kontaminacji ruskiego *-szczyna* z polskim *-izna*<sup>9</sup>. W gwarze tykocińskiej nielicznie zostały poświadczony wyrazy z przyrostkami *-izna* (*-yzna*) i *-ina*: *dłużyzna* || *dłużyna* ‘długość’, *połczyzna* ‘drzewo rozrżarte piłą wzdłuż kłoca na dwie połowy’; *ślabizna* ‘mięso bydlęce z boków, bezkostne’; *swoizna* ‘pokrewieństwo, np. „to nasza swoizna”’; *tanizna* ‘taniość’, choć są to przyrostki występujące w języku polskim od najdawniejszych czasów, a sufiks *-izna* odznacza się szczególną produktywnością w języku polskim. Natomiast w językach wschodniosłowiańskich produktywny był przyrostek *-ina*<sup>10</sup>.

Warto zwrócić uwagę na występujący w badanym materiale sufiks *-icha*: *kryjanicha* ‘dziewczynka, mniej więcej od lat 7-miu do 14-tu’, który, jak wynika z ustaleń A. Zręby, jest pochodzenia ruskiego, a na obszarze rdzennie polskim ma geografie typowo wschodnią. Występuje na pograniczu polsko-białoruskim i polsko-ukraińskim, a także na przyległych obszarach Mazowsza i Małopolski<sup>11</sup>.

W słowniczku tykocińskim został odnotowany także przyrostek *-ak*, tworzący formacje słowotwórcze oznaczające istoty niedorośle: *bydlak*, *bydlacek* ‘bydlę’; *dziewcak* ‘dziewczyzna-podlotek, np. od lat 10 do 15-tu’, *jarlak*, *jegniak łośński* ‘jagniak roczny, łośnoscak’, *jegniak* ‘jagnię, jagniak’; ‘kiernoz, knur, wyraz rzadko używany’; *kiziak* ‘zrebie...’; *kurcak* || *kurcacek* ‘kurczę’; *marcak* ‘zajac w marcu urodzony’. Najwcześniej w tej kategorii słowotwórczej formant *-ak* dużą produktywność wykazał w gwarach mazowieckich i stąd dopiero ekspandował na znaczne obszary gwar przyległych<sup>12</sup>. Jak widać z przytoczonego materiału, użycie sufiksu *-ak* w gwarze tykocińskiej miało szerszy zakres. Na podstawie definicji semantycznych można przypuszczać, że nazwy *bydlak*, *kierdak*, *marcak* nie oznaczają istot niedorośli.

Większą produktywność w gwarach niż w języku literackim wykazuje sufiks *-el*<sup>13</sup>, który w dziewiętnastowiecznej mowie tykocińskiej został poświadczony w kilku formacjach rzeczownikowych: *bździel* ‘nazwa żartobliwa i lekceważąca zarazem. O człowieku bezsilnym mówią: „mocny jak bździny”’, *chrościel* ‘derkacz, ptak wodny’; *smurgiel* ‘smarkacz, gdy mowa o dzieciach’; *śmierdziel* || *smród* ‘łajac dzieci’; *wsel* || *wsywy* ‘człowiek zawszony’, *osękiel* ‘koniec osi, w którym jest otwór na lonek; ...’. Z badań A. Kowalskiej wynika, że formacje utworzone za pomocą

<sup>9</sup> H. Safarewiczowa, *Nazwy miejscowe typu Mroczkowizna, Klimontowszczyzna*, Wrocław 1956, s. 8.

<sup>10</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny*, s. 130.

<sup>11</sup> A. Zaręba, *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego*, [w:] *Pisma polonistyczne i slawistyczne*, Warszawa-Kraków 1983, s. 510.

<sup>12</sup> K. Dejna, *Dialekty polskie*, Warszawa-Wrocław 1993, s. 208.

<sup>13</sup> B. Bartnicka-Dąbkowska, *Podstawowe wiadomości z dialektologii polskiej z ćwiczeniami*, Warszawa 1959, s. 60.

przyrostka *-el* jako augmentatywno-pejoratywne nazwy nosicieli cech są w gwarach mazowiecko-podlaskich niezbyt liczne<sup>14</sup>.

W gwarze tykocińskiej duża produktywność cechuje sufiks *-ica* (także w wariantach rozszerzonych *-nica*, *-awica*, *-enica*, *-ewica*, *-ownica*). W badanym materiale tworzy on najczęściej formacje odrzeczownikowe: *chachaica* 'zamieć śnieżna, zadymka'; *dennica* 'deska kładziona na spód wozu, między drabiny i gnojówki'; *donica* 'gliniane naczynie do wiercenia maku, bez uszów'; *drannica* 'nie-wielka deska szczepana czyli darta (długa zwykle około cztery stopy) do pokrycia dachu...'; *duchownica* 'kawał cegły, służący do zatykania w piekarniku otworu nad czeluścią...'; *iglica* 'wielka igła do szycia worków, lub narzędzie do robienia sieci...'; *jałowica* 'jałowica'; *jęzornica*, *ozornica* 'niewiasta wygadana, *pyskata*, z *wyparzonym językiem*'; *kobylica* 'barjera lub karuzel, żerdź pozioma na słupie...'; *kon-nica* 'wojsko konne, kawalerja; – także szabelbon tyczkowy'; *kozica* 'pręt do bicza, bywa pleciony'; *księżnica* 'gwiazda spadająca'; *młynnica* 'cały budynek, w którym mieści się młyn wodny lub konny'; *ogranica* 'przestrzeń zewnątrz granicy położona'; *ołowica* 'stara nazwa drożdży gorzelnianych do wódki'; *opaśnica* 'taśma, pasek przszyty do związania spódnicy...'; *podeświca* 'cienka podszew, w środku przszyta, czyli wewnętrzna'; *postatnica* 'przodownica, dziewucha, która żnie zboże najlepiej, zajmuje pierwszy zagon z prawej strony w szeregu żniwiarzy i przez całe żniwa im przewodniczy czyli jest na postaci, a w dożynki niesie wie-niec gospodarzowi i otrzymuje nagrodę'; *rysica* 'prostaczka, prościucha, opryskli-wa sługa, niewiasta'; *socewica* || *socewka* 'soczewica, w małej ilości i tylko przez lud w okr. Tykocińskim uprawiana na pokarm, z dawnych czasów'; *sukrawica* 'krew z nosa idąca'; *sklenica* 'szklanka'; *tlukanica* 'natłok, ciżba ludu w kościele'; *trawica* 'rodzaj chwastu zbożowego z drobnym nasieniem'; *uźdzenica* 'uzda na konia'; *wąkllica* 'stary, zwykle wyszczerbiony garnek, nie zdatny już do gotowania, ale służący do wynoszenia popiołu i węgla, pierwotnie pewnie wąglica'; *włosiennica* 'rana z zapalenia gruczołów skórnych na nogach, trudna do zagojenia, leczona ziołem krwawnikiem'; *załwica*, *zołwica* 'siostra mężowska. Jan Kochanowski pisze: „coś to zołwicom za bratową” (Odp. posłów)'.

Formacje odczasownikowe z przyrostkiem *-ica* są mniej licznie poświad-czone w omawianym słowniczku: *cierlica* 'narzędzie drewniane do tarcia lnu i ko-nopi...'; *dojnica* 'drewniany skopek do dojenia, wyr. rzadko używany'; *dychawica* 'astma, którą lud leczy odwarem z *podbiału* i *bobownika*'; *kocielnica* 'pora kocenia się owiec'; *namulnica* 'lewa rękojeść u sochy, a raczej rogacza...'; *odkładnica* 'deska u sochy, służąca do odwracania skiby'; *prześlica* 'deska osadzona pionowo w stoł-ku kołowrotka, do przywiązania kądzieli służąca...'; *rzygawica* 'piasek miałki

<sup>14</sup> A. Kowalska, *Zróżnicowanie słowotwórcze gwar Mazowsza i Podlasia. Rzeczownik*, t. II, cz. 2, *Wykazy i komentarze do map 101-200*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 80-81.

w obfitym źródle studziennym, który, napływając z wodą, utrudnia kopanie studni; *skublica* ‘ośnik wygięty w ten sposób, żeby mógł służyć bednarzowi do strugania wklęsłych klepek’; *snownica* ‘narzędzie, za pomocą którego snują nici z kłębków na krosna’; *stępicca* ‘samołówka, zatrzask drewniany na wilki, zajmące, lisy i borsuki’; *strzęsawica* ‘bagno trzęsące się pod nogami’; *tarcica* ‘deska wytarta z kłosa, nieużyta jeszcze na nic ....’; *terlica* ‘drzewo w siodle polskim, które różni się budową od siodła angielskiego’; *wałkownica* ‘narzędzie do maglowania białizny’.

W gwarze tykocińskiej sporadycznie występują derywaty odprzymiotnikowe z omawianym sufiksem: *drobnica* ‘drobne rybki, drobna moneta’; *młodzica* ‘młoda mężatka w pow. Białostockim’.

Prawdopodobnie jedna formacja została utworzona od wyrażenia syntaktycznego: *drychubica* ‘siatka rybacka...’. A. Brückner przypuszcza, że nazwa ta powstała od wyrazów *trzy* (z udźwięcznionym później *t*) i *guby* ‘fałdy’<sup>15</sup>.

Z badań A. Kowalskiej wynika, że sufiks *-ica* jest bardzo produktywny w gwarach mazowiecko-podlaskich. Podobnie jak w gwarze tykocińskiej, na całym Mazowszu i Podlasiu tworzy on przede wszystkim formacje odrzeczownikowe. Ponadto występuje niemal we wszystkich funkcjach ustalonych przez W. Doroszewskiego dla języka ogólnopolskiego, poza zdrobniającą<sup>16</sup>.

W dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej zwracają uwagę dość licznie zaświadczone formacje z sufiksem *-nik* || *-ik*, tworzące nazwy osobowe: *cmannik* ‘oszust, ten co cmani’; *gałęźnik* ‘łotr, wart szubienicy czyli gałęzi’; *grabielnik* ‘człowiek grabiący siano i t. p.’; *kajemnik* ‘(od Kaima) okrutnik, człowiek pastwiący się’; *kapelnik* ‘grajek, muzykant’; *koleśnik* ‘kołodziej, stelmach; na Wołyniu jest wieś Koleśniki’; *kośnik* ‘kosarz, kosiarz’; *namiestnik*, *namieśnik* ‘tak w pow. Białostockim zowią gumienego, karbowego, zastępcę dziedzica lub ekonoma na folwarku’; *niewiernik* ‘niedowierzający’; *obławnik* ‘każdy biorący udział w obławie’; *obroźdnik* ‘właściciel sąsiedniego zagonia, za brózdą położonego’; *ogranicznik* ‘sąsiad graniczny’; *rabuśnik* ‘rabuś, grabieżca, zwykle jednak używa się w znaczeniu żartobliwym’; *spręśnik* || *spręśowny* ‘szprync, figlarz, swawolnik, urwis’; *skutnik* ‘szkutnik, pod którego dozorem wysyłano zboże na skutach do Gdańska’; *tajemnik* ‘człowiek skryty, ukrywający się ze wszystkim przed innymi’; *trzednik* ‘pasterz trzody chlewnej, świniopas, świniarek’; *weselnik* ‘gość weselny’; *wiernik* ‘zaufaniec, najwierniejszy przyjaciel lub sługa, stąd i powiernik’; *zagranicznik* ‘cudzoziemiec, a *ogranicznik* – sąsiadujący o miedzę’; *zaskwiernik* ‘człowiek dokuczliwy, zły’; *zmiennik* ‘człowiek niestały, zmienny, nierzetelny, niedotrzymujący zobowiązań, obłudny’. Z badań A. Kowalskiej wynika, że w tej kategorii znaczeniowej formant *-nik* jest dość rozpowszechniony w gwarach Mazowsza i Podlasia. Już

<sup>15</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1927.

<sup>16</sup> A. Kowalska, *Zróznicowanie słowotwórcze gwar*, s. 93-96.

w XVI wieku był on najbardziej produktywnym formantem w kategorii nazw zawodowych i działacza na tym obszarze, a konkretnie w polszczyźnie knyszyńskiej<sup>17</sup>. Największą produktywność w języku polskim przyrostki *-ik*, *-nik*, *-ownik* wykazywały w okresie XVII – XVIII w. W wieku XIX zakres stosowalności tych sufiksów znacznie się skurczył, a funkcje ich przejęły inne przyrostki, np. *-arz*, *-(owi)ec*, *-(i)ciel*<sup>18</sup>.

Niezwykłą produktywność w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej wykazał formant *-isko* (*-owisko*, *-nisko*) tworzący nazwy miejsc: *grochowsycisko* ‘pole po sprzątnięciu grochu’; *gumnisko* ‘obszar ziemi pod zabudowaniami lub gdzie one były’; *izbisko* ‘duża izba’ (tutaj być może także zgrubienie); *kapuśnik* ‘kapuśnik, miejsce, gdzie rośla kapusta...’; *klepisko* ‘podłoga z gliny ubitej w izbie, sieni i stodole...’; *konicysko* ‘pole po skoszeniu konicznej’; *konopnisko* ‘rola po wyrwaniu konopi’; *kukrzyisko* ‘siedlisko domowe, stare gniazdo rodzinne...’; *oknisko* ‘topielisko wśród trzęsawisk, gdzie człowiek zgruntować nie może’; *oparzelisko*, *oparcysko* ‘miejsce na rzekach i trzęsawicach, słabo zamarzające w zimie’; *opynisko* ‘ochrona, przytulisko’; *piecysko* ‘nazwa miejsca gdzie stoją piece, kominy, piekarniki, i szczątki tychże w domu spalonym lub rozebranym’; *piechowisko* ‘drażek drewniany, na którym osadzona jest ość rybacka’ (tu jako miejsce osadzenia); *przyporzysko*, *pryporysko* ‘dobra przystań do czegoś, przytułek, schronisko, port dogodny, przyjazne miejsce; pochodzi od słowa: przyprzeć, przypierać’; *siedlisko* ‘plac w wiosce obejmujący dom, gumna, ogródek i w ogóle całe obejście, dotyczący zawsze jednym bokiem do głównej ulicy wiejskiej’; *stodolisko* ‘stara stodoła, lub miejsce po stodole’; *stołtowisko* || *stołto* ‘miejsce, na którym bydlę w południe lub nocą stoi latem pod gołym niebem’; *tokowisko* ‘miejscowość, gdzie tokują cietrzewie lub dubelty’; *wierzysko* ‘wiorzysko, miejsce w podwórzu, gdzie się drzewo rąbie i zbiór drobnych wiórów’; *zajmiska* ‘łachy nad Narwią i miejsca do połowu ryb służące’; *zamcyska* ‘stare okopy, np. grodzisko, usypane w dolinie ćwierć mili od Tykocina’; *zdoiska*, *zdrojcyska*, *zdrojowcyska* ‘zdrojowisko, zdroje’; *zerowisko* ‘miejsce żerowania dzików, kaczek lub innej zwierzyny’. Formacje należące do kategorii nomina loci z innymi formantami są mniej liczne w słowniczku tykocińskim: *babieniec* ‘1. izba dla służby kobiecej w domu szlacheckim; 2. ‘kruchta czyli przedsionek kościelny, w którym siadają baby proszące jałmużny’, bielnik ‘miejsce, gdzie się płótno bieli, zwykle na łące nad wodą’; *celadnik* ‘izba, w której gotują jeść dla czeladzi’; *cieplice* ‘kraje ciepłe, południowe’; *dalecyna*, *dalecyja*, *ukraina* ‘na oznaczenie miejsca odległego’; *dzikowina* ‘pustkowie wśród lasów, ziemia opuszczona, nieuprawna’; *popielnik* ‘miejsce w lasach, gdzie drzewo na popiół i potaż

<sup>17</sup> B. Kuryłowicz, *Język polski w szesnastowiecznych księgach miejskich Knyszyna*, Białystok 2005, s. 142.

<sup>18</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny*, s. 122.



wypalano'. W zasadzie sufiksy *-isko*, *-owisko*, *-nisko* występują w języku ogólnopolskim i tworzą nazwy przestrzenne oznaczające obszary otwarte<sup>19</sup>. Z. Klemensiewicz stwierdza jednak, że formacje zakończone na *-isko* oznaczające miejsce i przestrzeń były znacznie liczniejsze w epoce średniopolskiej (co można uznać za szczególnie znamienne rys odrębności średniopolskiego systemu słowotwórczego) niż w dobie późniejszej<sup>20</sup>. Jako ciekawostkę można potraktować fakt, że *-isko* jest jednym z ulubionych przyrostków S. Żeromskiego, w którego utworach „roi się od wyrazów *bagnisko*, *bajorzysko* (...)”<sup>21</sup>. Słowniczek Glogera w większości rejestruje nazwy nieobecne we współczesnej polszczyźnie ogólnej, wydaje się zatem, że warto je odnotować.

W dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej występują także wyrazy zakończone staropolskimi przyrostkami *-ota*: *cystota* 'czystość...'; *niezgrabota* 'człowiek niezgrabny'; *śpiekota* || *śpieka* 'upał' oraz *-ini*: *niemkini*, *miemkini* 'niemka, zakończenie stare, rodzaju żeńskiego, np. Nestor pisze *Hrekin*'.

Ponadto niektóre wyrazy odnotowane w słowniczku Glogera mają inne sufiksy niż w polszczyźnie ogólnej, np.: *-unek*: *starunek* 'staranie się'; *-na*: *wujna* 'wujenka, żona wuja, jak *stryjna*, żona stryja'; *-er*: *bogater* 'bogacz' i forma żeńska *bogaterka* 'bogaczka'; *-an*: *miescan* 'mieszczanin'; *pogan* 'poganin, w l. mn. pogany'; *-owa*: *carowa* 'czarownica'; *ogrodowy* 'ogrodnik w sadzie dworskim, sadowy'; *sadowy* 'ogrodnik'; *zydowa* 'żona żyda, żydówka'; *-ec*, *-owiec*: *sielmiec* 'szelma, zły człowiek'; *wołowiec* 'wolarz, dozoruający wołów, a jak dawniej pędzący woły sprzedawane z tych stron do Królewca'; *-ac* || *-ak*: *siewac*, *siewak* 'siewca zboża, ten, który ręką sieje ziarno na zagony'; *-ul*: *tatul* 'ojciec'; *-stwo*: *pozwolenstwo*, *pozwolenstwo* 'pozwolenie, dozwoleństwo'; *-nia*: *jajecnia* 'jajecznicza, potrawa z jaj, smażona ze słoniną w *tygielku* lub na *skowrodzie* czyli patelni'.

## PRZYMIOTNIKI

Słowotwórstwo przymiotników w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej w mniejszym stopniu odbiega od stanu ogólnopolskiego niż słowotwórstwo rzeczowników. W zasadzie gwary ludowe różni od języka ogólnego pod tym względem zakres użycia formantów<sup>22</sup>.

W gwarach częściej niż w języku literackim występuje sufiks *-ny*, który został odnotowany także w słowniczku tykocińskim: *charakterny* 'człowiek uczciwy,

<sup>19</sup> R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa 1984, s. 48.

<sup>20</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1980, s. 305.

<sup>21</sup> B. Walczak, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław 1999, s. 237-238.

<sup>22</sup> S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, Warszawa 1995, s. 128.

solidny, pewny'; *doskwierny* 'dokuczliwy'; *kiedysny* 'dawniejszy, starodawny'; *naucny* 'mądry, uczony, przyuczony do czegoś'; *poręcny* 'człowiek mający szczęśliwą rękę do sprzedaży; *nieporęcny* – mający nieszczęśliwą, od którego kupno przynosi straty'; *poruśny* 'lubiący coś ukraść, na małą skalę złodziej domowy'; *porzorny* 'porządny'; *uwalny* 'ocięźały, niezgrabny'; *scerny* 'szczerzy, prawdziwy, np. scerny piach' – sam piasek'; *strasecny* 'ogromny, straszny, potworny'; *tężny, nietężny* 'tęgi, nietęgi'.

Różnice między językiem literackim a gwarami zachodzą także w użyciu przyrostków *-aty, -asty, -ity, -isty*. W materiale tykocińskim zostały zarejestrowane formacje ze wszystkimi wymienionymi sufiksami: *-aty* – *gołomaty* 'gładki, bez wypukłości i ozdób...'; *gradobaty* 'dziobaty 'ospowaty'; *smołowaty* 'maść wołu lub krowy, barwy czarniawej, a stąd i jej nazwa'; *-owaty* – *bełwanowaty* 'ocięźały, niezgrabny'; *choscowaty* || *choscowy* 'np. wół lub człowiek chudy, nędzny'; *durnowaty* 'głupkowaty'; *dychawicowaty* 'dychawiczny'; *gamajdowaty* 'gamoń, gapa, rozlaźły'; *gruskowata* || *grusowata* sosna 'tj. sosna karłowata, gałęzista, podobna do gruszy'; *kędzierowaty* 'kędzierzawy, z kręcącymi się włosami na głowie'; *modrowaty* 'niebieskawy'; *nicegowaty* 'dość dobry, wcale dobry, niezły'; *spachowaty* || *spachowy* 'pochyły'; *-asty*: *chryzyciasty* 'grzbieciasty, z wysokim grzbietem; w Białostockim mówi lud, że zagon każdy powinien być chryzyciasty'; *drabiasty* wóz 'drabiniasty, na którym są dwie drabiny, a nie gnojówki, lub letry i półkoszek' (drabie 'drabinki dwie na wóz'); *dupiasty* 'osadzisty, z szerokim tyłem'; *graniasty* 'maść bydłęca w łaty czerwone na białym tle, lub przeciwnie'; *mroziasty* 'kolor maści siwo-gniady lub siwo-kasztanowaty' u koni i rogacizny'; *trybusiasty* 'brzuchaty, pękaty ...'; *-ity*: *granowity* 'łaciasty, pstrokaty, np. wół granowity'; *jebkowity* koń 'maść jabłkowita'; *-isty*: *gronisty* 'z bujnemi gronami, owies gronisty, proso groniste, tj. z dużą kiścią, kłosem obfitym w ziarno'; *maścisty* 'dobranej maści...'; *jęzorzysta* 'niewiasta wygadana, *pyskata*, z *wyparzonym językiem*'; *wzgorcysty, zgorcysty* 'pagórkowaty, wyniosły'. Z badań I. Winkler-Leszczyńskiej wynika że, gwary zajmujące obszar wschodniej Polski w zakresie użycia sufiksów *-isty, -ity* i *-asty, -aty* reprezentują stan zgony z językiem literackim, natomiast w gwarach zachodniopolskich występuje tendencja do form z *-ity* i *-aty*<sup>23</sup>.

Na tle ogólnopolskim wyróżniają się formacje utworzone za pomocą przyrostków *-awy*: *ciągawy* koń 'koń dobry do pociągu'; *nieruchawy* 'powolny, ocięźały, flegmatyczny'; *niezguławy* 'niezdara'; *-owny*: *herbowny* kamień 'zagrodowa szlachta w o. Tykocińskim nazywa herbownymi kamieniami głazy graniczne, na których wykuwano herb dziedzica ziemi'; *spręsowny* || *spręśnik* 'szprync, figlarz, swawolnik, urwis'; *starowny* 'zabieżny, staranny, skrzętny, gospodarny'; *-iwy*:

<sup>23</sup> I. Winkler-Leszczyńska, *Sufiksy przymiotnikowe -ity, -isty, -aty, -asty w języku polskim na tle ogólnostowiańskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 59-61.

*chodziwy* ‘trwały w noszeniu, w chodzeniu’; *nieurodliwy* ‘szpetny, nieładny. Starzy przestrzegali, aby o człowieku szpetnym nie mówić „brzydki”, ale nieurodliwy, uważając wyrażenie brzydki, za nieprzyzwoite o człowieku, stworzonym „na obraz i podobieństwo boże”’, a także *darny* ‘nic nie kosztujący’; *dłuzki* ‘długi’; *kupcy, a, e* ‘kupny...’.

Niektóre przymiotniki odnotowane w słowniczku Glogera mają rozszerzoną podstawę słowotwórczą przez sufiks *-ejszy*: *ranniejszy* ‘poranny, np. „podoj mleka *ranniejszy*”’; *sobotniejszy* ‘sobotni, np. „*sobotniejszy* użątek” tj. zboże użęte w sobotę’; *południejszy* ‘południowy; np. *udoj południejszy* czyli mleko udojone w południe’. Z. Kurzowa, na podstawie dziewiętnastowiecznych poradników językowych (Walickiego, Karłowicza, Łętowskiego), uznała tego typu rozszerzenia za cechę potocznej odmiany dialektu północnokresowego, której źródło tkwi w języku białoruskim<sup>24</sup>.

Zdarza się, że rozszerzeniu ulegają podstawy przymiotników w stopniu wyższym i najwyższym: *dalniejszy* ‘dalszy, odleglejszy’; *najmilejszy* ‘najmilszy...’.

W dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej obserwujemy także tendencję do tworzenia form zdrobniałych przymiotników, często drugiego i trzeciego stopnia: *bieluleńki* ‘bielutki, bielusieńki’; *maluśki, malučki, malusiulki, maciulki, maciupulki, maciuleńki, maciupuleńki, malusiuleńki* ‘małeńki’; *modrzuteńki* ‘cały niebieski’; *cerniawy, cerniuśki, cerniusieńki, cerniutki, cerniutulki, cerniutuleńki* ‘czarny, najczarniejszy’. Przytoczony materiał pokazuje, że produktywnym formantem, tworzącym zdrobnienia, w gwarze tykocińskiej był białoruski przyrostek *-eńki*, występujący wyłącznie na pograniczu ukraińsko-białoruskim i w polszczyźnie północnokresowej<sup>25</sup>.

## ZAIMKI

W zakresie słowotwórstwa zaimków zwraca uwagę zaimek nieokreślony, utworzony przez dodanie partykuły *-ści*: *cości* ‘coś’. Tego typu formacje charakterystyczne są dla dialektu północnokresowego, a na polskim obszarze gwarowym wykazują „bardzo ścisłą geografiją północno-wschodnią”<sup>26</sup>.

Niektóre zaimki poświadczane w słowniczku tykocińskim pod względem słowotwórczym wykazują stan zgodny ze stanem staropolskim<sup>27</sup>: *nizaden* ‘nikt, np. „*nizaden* lub *nizadzien* nie posed”’; *ni o cem* ‘o niczym, np. „*ni o cem* nie

<sup>24</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny*, s. 254.

<sup>25</sup> S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis, *Dialekty i gwary polskie*, s. 129; B. Dubicka, *Niektóre odrębności słowotwórcze*, s. 71-79.

<sup>26</sup> Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny*, s. 254.

<sup>27</sup> S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1984, s. 41.

wiem”); *ni z cem* || *z nizcem* ‘z niczym, np. „przysed z nizcem”, tj. bez niczego, bez potrzebnych narzędzi lub wiadomości i t. d. ...”); *ni z kiem* ‘z nikim’.

Nietypową formę wykazują zaimki utworzone za pomocą przyrostka *-urny*: *wsyściurny* ‘wszystek, w całości’; *każdziurny* ‘każdy bez wyjątku’. Z sufiksem *-urny* wystąpił także liczebnik: *jedurny* ‘jednuteńki, np. „jeden jedurny świadek” czyli jeden jedyny’

## PRZYSŁÓWKI

Słowotwórstwo przysłówków w dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej wykazuje niewielkie odchylenia od normy ogólnopolskiej. Obserwujemy tu inną dystrybucję przyrostków *-e*, *-o* w wyrazach *krwawie* ‘krwawo, np. „*krwawie pracował*” i *daremno* ‘daremnie’.

W badanej gwarze przysłówki sporadycznie tworzy sufixs *-k*: *inak* ‘inaczej’ oraz *-j*: *tamoj* ‘tam, ukazując coś’; *znouwj* ‘znów, znowu’.

Uwagę zwracają także niewystępujące w języku literackim formy: *darem* ‘darmo, daremno’; *bosakiem* iść ‘boso’; *poniemusem*, *poniewolnie* ‘przymusowo, gwałtem’ oraz *dokiela* ‘dokąd’; *dotela* ‘dotąd’; *zkiela* ‘skąd’.

Ponadto zostały odnotowane zdrobnienia przysłówkowe: *okoluśko*, *na okolusieńko*, *dokoluśka* ‘wokół, do koła w całym znaczeniu słowa’.

## WYRAZY ZŁOŻONE

W gwarach nielicznie występują wyrazy złożone, które są cechą języka naukowego i technicznego<sup>28</sup>. Pod tym względem mowa tykocińska wyróżnia się na tle gwarowym, ponieważ wyrazy złożone, głównie rzeczownikowe, obecne są w niej dość licznie. Są to przede wszystkim ekspresywne określenia człowieka, w tym wyzwiska: *darmojed* ‘darmozjad’; *drapichrust* ‘oberwaniec, wyraz obelżywy na człowieka’; *gownojed* ‘skąpiec, żywiący się byle czym’; *parzykrupa* ‘nieumiejętny kucharz lub prosta kucharka, która umie tylko kaszę ugotować’; *przejdziświat*, *obieżyświat*, *pędziwiatr* ‘włóczęga, latawiec, *talafus*’; *psiakrew*, *psiajucha*, *psiadusa*, *psianoga*, *psiawiara*, *psiapara*, *psiaskóra*, *psiawetna*, *psieścierwo* ‘obelgi i nazwy pogardliwe, najpospolitsze u ludu’; nazwy ptaków: *białobok* inaczej świstun ‘gatunek kaczki dzikiej na błotach nadnarwiańskich’; *gotopup* ‘pisklą od chwili wyklucia z jaja do dostania pierwszych piór’; *krętołeb* ‘gatunek ptaka’; *ptaskonos* ‘gatunek dzikiej kaczki nad Narwią’; *siwowronka* ‘gatunek ptaka leśnego wielkości gołębia’; nazwy roślin: *winograd* ‘wino, jako winorośl, owoc i napój...’; *zimostratek* ‘pierwio-

<sup>28</sup> Tamże, s. 41.

snek'; *zimoziaj* 'roślina leśna, w zimie zielona'; *zywokost* 'roślina używana do okładów kości złamanych i stąd może jej nazwa...'. Ponadto w słowniczku zostały zarejestrowane nazwy należące do innych kategorii znaczeniowych: *budzień* || *budny dzień* 'dzień roboczy, powszedni, na budniu czyli w dniu powszednim'; *gołedź* 'ślizgawica, gdy zamarźnie po odwilży'; *kołowrot* 'wrota obracające się na słupie, stojącym w środku drogi...'; *kopalnocka* 'sobótka, zwyczaj palenia stosu i zabawy przy ogniu na wzgórzu za wiską, w wieczór świętojański. Na Podlasiu nie była znaną nigdy nazwa sobótki, tylko kopalnocki czyli nocy Kupaty, tj. św. Jana Chrzyciela'; *kuroślep* 'choroba oczu, polegająca na złym widzeniu po zachodzie słońca'; *nowosiedliny* 'uroczystość z powodu osiedlenia się w nowym miejscu'; *winowajca* 'mężczyzna, który zbałamucił dziewczynę i jest ojcem nieprawego dziecięcia, np.: „to mój winowajca, to jej winowajca”'; *samociązki* 'małe sanki, ciągnane przez ludzi, a nie konie'; *samodział* 'sukno z wełny, w domu przędzonej i w domu tkane'; *trynog* 'naczynie z klepek trzynożne ...'. Sporadycznie w słowniczku Glogera występują przymiotniki złożone: *białokorowaty* 'białowłosy, człowiek z białymi brwiami i zarostem twarzy'; *posłuchmienny* 'posłuszny, uległy'.

## CZASOWNIKI

W dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej dość licznie został poświadczony formant czasownikowy *-ować*, który już w XVI w. wykazywał znaczną produktywność na Podlasiu, a konkretnie w polszczyźnie knyszyńskiej<sup>29</sup>. Tworzy on czasowniki wielokrotne i występuje w wyrazach, które w polszczyźnie literackiej mają mazowiecki sufiks *-ywać*: *obiecować* || *obiecować* 'mawiało starsze pokolenie, a nigdy obiecywać'; *okazować* 'okazywać' (*okazowanie czego* 'pokazywanie'); *spisować*, *opisować* 'spisywać, opisywać co'.

Przyrostek ten został odnotowany także w przykładach, które w polszczyźnie literackiej nie występują ani z formantem *-ować*, ani *-ywać*: *gańbować*, *gańbić* 'hańbować, hańbić'; *karować* 'słowo częstotliwe od karać, ukarać'; *lekować*, *wylekować*, *podlekować*, *polekować*, *zalekować* 'leczyć itp.'; *skąpować* 'oszczędzać, żałować, forma częstotliwa od *skąpić*'; *zazdrostować* 'zazdrościć, starzy mówią zawsze w trybie częstotliwym jak wyżej'.

Ponadto sufiks *-ować* tworzy inne czasowniki, niekoniecznie częstotliwe: *babkować*, *babić* 'być akuszerką'; *latować* 'przebyć na letnim pastwisku'; *przewiadować*, *przewiedzieć się* 'wypytywać'; *przyświtować* 'przyświecać, gdy mowa wyłącznie o ciałach niebieskich, np.: słońce lub słońko przyświtowało na odwiecerzu – słońce przyświecało przed wieczorem, w porze podwieczorkowej'; *rosić* lub *roso-*

<sup>29</sup> B. Kuryłowicz, *Język polski w szesnastowiecznych księgach*, s. 155-156.

wać len 'tj. po wymoczeniu rozpostrzeć go na trawie, poddając go w ten sposób przez parę tygodni wpływowi rosy i deszczów'; *rozeźłować się* 'rozgniewać się'; *rozgorącować się* 'rozpalić się ...'; *ślabować* 'niedomagać'; *spręśować* 'swawolić, dokazywać'; *starować się* 'zasobić'; *zebrować* 'zebrać...'

Niektóre czasowniki występujące w słowniczku Glogera mają formy oboczne, tworzone są za pomocą kilku przyrostków: *skidować*, *skidować*, *skidywać* 'zrzucić co z wozu lub jakiej wysokości, np. snopy w stodole'; *zakidywać*, *zakidować*, *zakidować*, *zakidać* 'zarzucić jakiś przedmiot, zarzucać gdzieś'.

W dziewiętnastowiecznej gwarze tykocińskiej iteratiwa tworzy również przyrostek *-ać*: *kupać* 'kupować...'; *obiadać* 'obiadować, np. „*cyśta już obiadali?*” tj. czy już jedli obiad?' oraz *-iwać*: *pomagiwać* 'pomagać komu w jakiej pracy w pewnych odstępach czasu, sł. częstotliwe'; *obełgiwać* 'okłamywać'.

Inne sufiksy niż w polszczyźnie ogólnej zostały poświęcone w wyrazach: *płochać się* 'złęknąć się, przelęknąć, spłoszyć się'; *spodziać się* 'sł. jednotliwe od spodziewać się'; *wstydać się* 'wstydzić się'; *zachorzeć* 'zachorować'.

W słowniczku tykocińskim obserwujemy także nieliczne wahania przedrostków czasownikowych. Szczególnie widać to zjawisko na przykładzie oboczności *ob-* || *o-*: *obcochnąć* || *ocochnąć* 'np. gałąź od pnia, korę od drzewa'; *obsechnąć* || *osechnąć* 'obeschnąć'; *obsukaniec* || *osukaniec* 'oszust'; *obełgać*, *obełgiwać* || *ołgać* 'okłamywać';

Prefiks *ob-* występuje także w wyrazach, które w języku literackim mają inne przedrostki: *obdzierca* 'zdzierca, chciwiec, wyzyskiwacz, łupieżca'; *obłysieć* 'stracić włosy na głowie, ołysieć, wyłysieć, przyłysieć'; *obniechać* 'ogólnie zaniechać, np. chłopcy *obniechali* już jakąś dziewczuchę czyli zapomnieli wszyscy o niej, nikt się żenić z nią nie myśli, ani jej zalecać'; *obświadczyć* 'zapowiedzieć, wygłosić zdanie w jakimś interesie'.

Inne przykłady także wskazują na płynność prefiksów w gwarze tykocińskiej: *domówić się* 'przymówić się o coś, np. o kieliszek wódki'; *podrzeźniać* 'przedrzeźniać, parodjować kogoś'; *połagodzić kogoś* 'ująć, zjednać sobie kogoś, uczynić go powolnym'; *pomrzeć* 'umrzeć...'; *poniknąć* 'zniknąć, skryć się'; *nacąć*, *nacynać* 'zacząć, zaczynać...'; *przepowiadać* 'oznacza nie tylko wróżyć na przyszłość, ale i opowiadać jakąś opowieść, podanie legendę, dykteryjkę, czyli powtarzać to, co się od innych słyszało'; *odębieć* 'skostnieć, stwardnieć, np. „kartofle ostygłe, odębiałe”'. W polszczyźnie ogólnej ustabilizowanie funkcji znaczeniowych przedrostków w formacjach czasownikowych i ich zrośnięcie się z czasownikami nastąpiło w drugiej połowie XIX wieku<sup>30</sup>, stąd też nie dziwią tego typu przykłady w gwarze tykocińskiej.

<sup>30</sup> J. Trypućko, *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*, t. I, Uppsala 1955, s. 411.

Przedmiotem opisu tego artykułu uczyniłam zjawiska z zakresu słowotwórstwa, które wyróżniają badaną gwarę na tle ogólnopolskim. Przeprowadzona analiza pokazała, że najwięcej niezgodności ze stanem ogólnopolskim obserwujemy w słowotwórstwie rzeczowników. Szczególnie uderzającą cechą badanego materiału, choć obecną także w innych gwarach, są liczne zdrobnienia, nierzadko tworzone za pomocą formantów produktywnych w gwarach wschodniosłowiańskich. W słowotwórstwie rzeczowników uwidoczniło się także najwięcej cech charakterystycznych dla gwar północno-wschodniej Polski.

## WORD FORMATION OF THE NINETEENTH CENTURY TYKOCIN DIALECT

### S u m m a r y

The article presents word formation phenomena characteristic for the nineteenth century Tykocin dialect. The analyses that had been carried out showed that discrepancies with the state of a general language were apparent mostly in the word formation of nouns. A striking feature of the researched material, despite its presence in other dialects, are numerous diminutives that are quite often formed with the use of productive formants in Eastern Slavonic dialects. Moreover, the word formation of nouns revealed the greatest number of features characteristic for dialects of North-Eastern Poland.